Cena 20 hal.

Adres wydawnictwa Kraków Stradom 13. Nr. telefonu 279. Konto czek. [illegible] Nr. 174.455. — Listy i rękopisy należy przesyłać pod adresem Redakcyi w Przyworie koło Mor. Ostrawy — Adres Administracyi dla Krakowa: Stradom 13. — Nakł. Gal. Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Wychodzi codziennie, także w poniedziałki.

Cena 20 hal.

Prenumerata w Austro-Węgrzech, Królestwie Polskiem i Niemczech: Miesięcznie 4 K 80 h, kwartalnie 14 K 40 h. — Cena ogłoszeń 10 hal. za 1 mm łszpalt. — Prenumeratę, ogłoszenia i przesyłki pieniężne przyjmuje Administracya w Przyworie koło Mor. Ostrawy. Tel. 211.

Rok I. | Kraków, środa, 14. sierpnia 1918. | Nr. 37.

Przedmiot obrad w głównej kwaterze.

(Telefonem od naszego sprawozdawcy parlamentarnego.)

(J. L.) Wiedeń, 13 sierpnia.

Obrady w głównej kwaterze niemieckiej, które trwać będą jutro i pojutrze, sprowadzą bardzo ważne dla naszych losów rozstrzygnięcia. Stosunki na Wschodzie doszły do takiego punktu, że można już mówić o

początku nowej rewolucyi.

Zdaje się, że dni panowania Lenina i Trockiego są już tylko policzone. Okazuje się jednak także, jak wielkie błędy popełniła dyplomacya mocarstw centralnych w Brześciu Litewskim, która zahypnotyzowana myślą o »pokoju chlebowym« wycięła kilka okruchów z kompleksu problemów światowych i sądziła, że załatwiła już sprawę Wschodu.

Wypadki w Kijowie, gdzie po rozwiązaniu starej Rady ster rządu rządu objął jako hetman generał Skoropadski szwagier niedawno zamordowanego marszałka polnego Eichhorna, okazały, jak złudnemi były wszelkie nadzieje, któreśmy żywili odnośnie do Wschodu. Ani poprzedni ani obecny rząd ukraiński nie był w stanie wypełnić zobowiązań wziętych na siebie w Brześciu Litewskim. Jego system zbierania zboża zawiódł całkowicie. Od kilku dni znanem już jest rządowi ukraińskiemu stanowisko Austro-Węgier wobec traktatu brzeskiego i wobec układu dodatkowego o utworzeniu ukraińskiego Kraju Koronnego. Dymisya Doroszenki świadczy o tem, jak głębokie są różnice zdań w gabinecie ukraińskim, składającym się w większości z Wielko-Rosyan, należących do stronnictwa kadetów.

Jeszcze gorzej układają się atoli stosunki w Moskwie. Przeniesienie zastępstwa dyplomatycznego Austro-Węgier i Niemiec z Moskwy do Pskowa, miasta historycznego z powodu abdykacyi cara, dowodzi, że

w Berlinie i Wiedniu zdają sobie sprawę z powagi położenia.

Jasnem jest, że tymi stosunkami dotknięte jest także Królestwo Polskie, gdzie stronnictwo pasywistów zaczyna znowu przybierać na znaczeniu.

Kwestya polska jest jedną z kwestyi państwowych Austro-Węgier, gdyż od jej rozwiązania zależy ułożenie się stosunku monarchii do Niemiec, do państw wschodnich i do Węgier.

Przyjść więc musi do rewizyi pokoju brzeskiego;

czy teraz czy na przyszłym kongresie pokojowym, jest w tej chwili właściwie rzeczą obojętną.

Czy się koalicyi uda, osłabioną i zdezorganizowaną Rosyę wpędzić z powrotem we wojnę, jest rzeczą wątpliwą. Wyłoczcza jej jednak, zmusić państwa centralne do naprężonej uwagi i do trzymania w pogotowiu znacznych środków, przez tworzenie ciągle nowych trudności, przez wzmocnienie siły Czecho-Słowaków, wmieszanie się Japonii, obsadzenie wybrzeża murmańskiego i przez odcięcie Wielko-Rosyi od morza i od jej rezerwoaru żywnościowego i węglowego. Przez to nabrała tchu na froncie zachodnim i powstrzymała ofensywę niemiecką, która liczyła się w pełnej nadziei prowadzenia ostatecznego zwycięstwa.

Przy obradach w głównej niemieckiej kwaterze będą Austro-Węgry zastąpione przez swego cesarza, który znajduje się w towarzystwie ministra spraw zagranicznych hr. Buriana, szefa sztabu generalnego i ochmistrza dworu Hunyadego.

Obrady toczące się w głównej kwaterze niemieckiej, mają przedewszystkiem na celu, po wymianie zdań o ogólnem położeniu sprowadzić jednomyślność co do sprawy politycznych i wojskowych Wiedeń i [illegible] przedtem zdania, które wypowiedział były sekretarz stanu Dr. Kühlmann w niemieckim Sejmie Rzeszy.

W Niemczech są naogół zdania, że należy

za wszelką cenę sprowadzić ostateczne zwycięstwo

i jako podstawę rokowań pokojowych wziąść kartę wojenną. A więc zastosowanie znanej tezy Bernhardiego, że wojna jest dalszym ciągiem polityki przy użyciu innych środków. Ponieważ jednakowoż wypadki na Zachodzie i w Rosyi stoją, jak wykazaliśmy w przyczynowym ze sobą związku, przeto jest pewnem, że konferencye w głównej kwaterze niemieckiej sprowadzą dokładne omówienia sytuacyi. W obradach będzie zresztą brał także udział ambasador austryacki w Berlinie książę Hohenlohe i niemiecki ambasador we Wiedniu hrabia Wedel.

Jak słychać

omawianą będzie również sprawa polska.

Hrabia Burian stoi nadal jak i poprzednio na stanowisku, że

rozwiązanie austro-polskie jest jedynie odpowiednie.

Niemcy chcą się przychylić do tego stanowiska, jednak tylko **pod warunkiem, że Polska zawrze dłuższą konwencyę militarną z państwami centralnemi i także gospodarczo do nich się zbliży.**

W związku z tem obraduje się też w Salzburgu nad sprawą polską, a wiadomo, że konferencya ta doprowadziła do wykrystalizowania pewnego programu dla dalszych obrad, który musi być jeszcze aprobowany przez odnośne rządy.

Następne dni a może już godziny — okażą, czy zbliżyliśmy się do pokoju czy też nie.

Co się tyczy naszej polityki wewnętrznej, to rozumie sie, iż będzie się ona musiała dostosować do zmienionych stosunków. Ponieważ kwestya polska i ukraińska dalekie są jeszcze od wyjaśnienia przeto stronnictwa polskie i ukraińskie będą musiały w przyszłej sesyi stanąć na stanowisku realnych stosunków.

Wskutek tego będzie możliwem załatwić w spokoju sesyę podatkową. Dopiero sesya jesienna będzie stała pod znakiem ostrych walk politycznych, jakie się wyłonią około reformy ustroju i wielkiego planu finansowego.

Przed ważnemi rozstrzygnięciami.

Komunikaty sztabów generalnych.

Wiedeń, 13. sierpnia. BK. Urzędowo donoszą:

Na włoskim froncie górskim wykonały patrole szturmowe strzelców nr. 27. udały, dla przeciwnika pełen strat napad na nieprzyjacielskie pozycye na Monte Corno.

Ustawiczne nieprzyjacielskie ataki lotnicze na obszar Feltre pociągają wśród włoskiej ludności cywilnej liczne ofiary.

Na albańskiej widowni boju nic ważnego.

Szef sztabu generalnego

Berlin, 13. sierpnia. BK. Biuro Wolffa donosi z wielkiej kwatery głównej:

ZACHODNIA WIDOWNIA BOJU:

Front armii kr. Ruprechta.

Na południe od Ypern wcześnie rano gwałtowna walka artyleryjska. Nieprzyjacielskie ataki nie mogły się w naszej nowej pozycyi rozwinąć. Na południe od Merris odparto kilkakrotnie ponawiane angielskie ataki częściowe. Potyczki na przedpolach z obu stron kanału la Basse i między Scarpą i Ancrą. Na froncie bojowym spokojniejsze przedpołudnie między Ancrą i Avre.

Na południe od Sommy zaatakował nieprzyjaciel popołudniu z obu stron drogi rzymskiej koło Foucaucourt-Villers-Bretonneux. Został odparty. Na północ od drogi Amiens-Roye odparliśmy wieczorem silne nieprzyjacielskie ataki. Między Avre i Oisą przez cały dzień gwałtowna walka z częściowo nowo użytemi dywizyami francuskiemi. Znaczne siły zaatakowały wśród mgły porannej tuż na południe od Avre, tudzież między Tilloloy i na północ od Ellincourt złamały się one przed naszemi liniami. Na pojedyńczych miejscach odparliśmy kontrataki. Między Tilloloy i Conny, na zachód i południowy zachód od Lasigny kontynuował nieprzyjaciel swe ataki do późnego wieczoru na południe od Tilloley pięciokrotnie. Z zagłębienia Matz nacierały słabsze siły. Nieprzyjaciela odparliśmy. Wielokrotnie ataki jego rozbił już nasz skoncentrowany ogień artyleryjski.

Front armii niemieckiego następcy tronu:

Na północ i na wschód od Fismes miały lokalne przedsięwzięcia atakowe powodzenie i przyniosły nam jeńców.

Wczoraj zestrzeliliśmy 29 nieprzyjacielskich samolotów. Por. Udet odniósł 53. zwycięstwo w powietrzu, kapitan Berthold 43. i 44., por. bar. Richthoffen 39. i 40., por. Koennecke 29., wicesierżant Thom 28., por. Laumann 24., nadp. bar. Bennigk 21., wicesierż. Dörr i May 20.

Pierwszy generał-kwatermistrz:
LUDENDORFF.

Anglicy dotarli do Braye.

Londyn, 13 sierpnia. BK. Biuro Reutera dowiaduje się, że Anglicy dotarli do krańca Braye. Niemcy podejmują ze znaczną liczbą nowych dywizyi i artyleryą silne kontrataki między drogą Roye i Sommą. Szczególnie na południowy zachód od Roye ich kontrataki stała się bardzo gwałtowną.

Wojska kanadyjskie w Syberyi.

Ottawa, 13 sierpnia. BK. Reuter. Urzędowo donoszą, że jedna kanadyjska jednostka weźmie także udział w ekspedycyi syberyjskiej.

Wycieczka angielska nad wybrzeże zach.-fryzyjskie.

Londyn, 13. sierpnia. Reuter. Admiralicya donosi: Angielskie lekkie siły morskie i samoloty podjęły 11. sierpnia podjazd wywiadowczy nad wybrzeże zachodnio-fryzyjskie. Zaatakowanym gwałtownie przez niemieckie siły napowietrzne, nie udało się wrócić 6 łodziom motorowym. Angielskie samoloty zniszczyły na północ od Ameland statek powietrzny. Spadł on ze znacznej wysokości wśród płomieni w morze.

Cesarz Karol w niemieckiej kwaterze głównej.

Wiedeń, 13. sierpnia. BK. Cesarz Karol udał się dzisiaj w południe do niemieckiej kwatery głównej. W świcie monarchy znajdują się między innymi pierwszy ochmistrz dworu hr. Hunyady, minister spraw zewnętrznych hr. Burian i szef sztabu generalnego gen. pułk. Arz.

Bułgarski następca tronu w niem. kwaterze głównej.

Berlin, 13. sierpnia. BK. Bułgarski następca tronu Borys złożył wczoraj ces. Wilhelmowi wizytę w wielkiej kwaterze głównej.

Kwestya polska w kwaterze głównej.

Berlin, 13 sierpnia. Tel. wł. Kompleks kwestyi [illegible] będzie [illegible] obrad w wielkiej kwaterze głównej [illegible] przyjąć, że [illegible] zapadną ostateczne decyzye. Jak się „Voss. Ztg." dowiaduje, [illegible] w głównej kwaterze [illegible] cesarza Karola z następcami [illegible] kanclerz Rzeszy, następnie sekr. stanu [illegible] minister dr. Helfferich, [illegible] sprawy [illegible] Ks. Radziwiłł i [illegible] Rady stanu w Niemczech [illegible] Czy jeszcze następnej [illegible] państw kresowych [illegible] udział w [illegible], nie wiadomo. [illegible] polityka wobec państw kresowych [illegible] przedmiotem obrad [illegible] stanowisko [illegible] polskiej. Jak w kołach [illegible] Królestwa Polskiego [illegible] nie według [illegible] dotychczas przez Austro-Węgry. Wymieniają rozmaitych kandydatów na tron polski, a mianowicie austryackiego, bawarskiego, saskiego i bułgarskiego. Kto z nich ma największe szanse, o tem „Voss. Ztg." się nie wypowiada.

Akcya pokojowa króla hiszpańskiego.

Wiedeń, 13 sierpnia. W tutejszych kołach dyplomatycznych opowiadają, że król hiszpański oświadczył gotowość objęcia akcyi pośredniczącej między państwami prowadzącemi wojnę celem uzyskania możliwie najszybszego zawieszenia broni. W czasie tego rozejmu ma się wyszukać podstawy dla obrad pokojowych.

Troelstra o akcyi koalicyi w Rosyi.

Rotterdam, 13 sierpnia. BK. Korespondent socyalno-demokratycznego organu partyjnego »Het Volk« rozmawiał we Vevey z Troelstrą, który powiedział, że uważa uchwałę kongresu socyalistów francuskich, na którym partya francuska zaprotestowała przeciw zbrojnej interwencyi w Rosyi, i oświadczyła gotowość wzięcia udziału w międzynarodowej konferencyi zwołanej przez Huismansa, Brantinga i Troelstrę, za pomyślny znak. W wystąpieniu sprzymierzonych we wschodniej Syberyi i na wybrzeżu murmańskiem nie może nic innego widzieć, jak wypowiedzenie [illegible] imperyalizmu. W końcu powiedział: Przyjęcie wniosku Longueta wzmacnia go w zapatrywaniu, że chwila do silnej politycznej akcyi ze strony socyalno-demokratycznej w państwach koalicyi [illegible] miesiąc.

Cofnięcie się koalicyi nad wybrzeżem murmańskiem.

Moskwa, 13 sierpnia. BK. Wedle urzędowego sprawozdania o sytuacyi na froncie murmańskim wstrzymały wojska koalicyi po sześciogodzinnej walce pochód i cofnęły się. Nastrój wśród naszych wojsk jest dobry. Pod Archangielskiem jest sytuacya dla rządu rad dobra.

Nowa ofenzywa?

Kopenhaga, 13. sierpnia. Tel. wł. Reuter donosi, że wszystko przemawia za tem, że niebawem podjęta zostanie ofenzywa niemiecko-fińska przeciw Murmanowi. Finlandya wystawi tymczasowo tylko 30.000 żołnierzy.

Anarchia w Moskwie i Petersburgu.

Haga, 13. sierpnia. Tel. wł. Biuro holenderskie donosi: Zdaje się, że po ostatnich zajściach bolszewicy uciekli z Petersburga. Urzędowego potwierdzenia jednak jeszcze niema. Lenin, Trocki i inni członkowie głównej komisyi opuścili Petersburg i udali się do Kronsztadu. Jak słychać panuje w obu stolicach zupełna anarchia. Silne patrole wojskowe i kawalerya z karabinami maszynowemi przeciągają ulicami miasta i aresztują wiele osób. Rosya odcięta jest obecnie od świata.

Orędzie Cziczerina do konsula amerykańskiego.

Moskwa, 13. sierpnia. P. A. T. B. K. Komisarz ludowy Cziczerin zwrócił się do amerykańskiego gen. konsula Poola z orędziem, które między innemi opiewa: »Naród nasz pragnie jedynie żyć w pokoju i przyjaźni z masami robotniczemi wszystkich krajów. Mimo pokoju obsadzili Anglicy i Francuzi nasze wsi i miasta, rozstrzelali członków sowjetów, rozwiązali organizacye robotnicze nie mając żadnego ku temu uprawnienia. Nie uznaje się wobec nas prawa, bez wypowiedzenia wojny rozpoczyna się przeciw nam kroki nieprzyjacielskie, rabuje się nasz majątek ludowy. Jesteśmy pierwszymi w świecie, którzy utworzyli panowanie wyzyskiwanych i biednych. Ludzie, którzy nie wypowiedzieli nam wojny... postępują wobec nas jak barbarzyńcy. Ponieważ pan oświadczył, że naród pański nie chce strącić sowjetów, zapytujemy pana czy nie może nam jasno powiedzieć czego od nas żąda Wielka Brytania?..«

Wet za wet...

Zurych, 13. sierpnia. Tel. wł. Gazety szwajcarskie podają za pismami bolszewickiemi, że w Jarosławiu, gdzie powstanie przeciw rewolucyonistów zostało zgniecione, zaaresztowano 1500 osób a 300 rozstrzelano. Przeto obalono panowanie bolszewików w Samarze i 300 bolszewików zaaresztowano. Ci mają być rozstrzelani. Tylko z trudnością udało się Czecho-Słowakom ochronić zaaresztowanych przed tłuszczą, która chciała ich zlynchować.

Tryumwirat w Rosyi.

Berlin, 13. sierpnia. Tel. wł. Berlińska korespondencya przynosi następującą z Moskwy datowaną wiadomość: Na podstawie uchwały drugiego kongresu Sowjetów, oddana została władza wykonawcza tryumwiratowi, w skład którego wchodzą obok Lenina Trocki i Zinowjew. Ci trzej mężowie mają nieograniczone pełnomocnictwa, do przeprowadzenia wszelkich zarządzeń, by walkę republiki Sowjetów z nieprzyjaciółmi zwycięsko zakończyć.

Czecho-Słowacy nad jez. Bajkalskiem.

Moskwa, 6 sierpnia. BK (Spóźnione.) Reprezentanci Sowjetów ze wschodniej Syberyi, którzy tu przybyli, oświadczyli, że Czecho-Słowacy doszli tylko do jeziora bajkalskiego. Dalej na wschód znajduje się cała Syberya w rękach rządu Sowjetów. Nad miastami i wsiami wschodniej Syberyi powiewa jak dawniej czerwona sztandar socyalistycznej republiki. Wschodnia Syberya nie jest zupełnie punktem zbornym wojsk angielsko-francuskich, nie ma tam ani tych wojsk, ani też amerykańskich czy japońskich oddziałów.

Na froncie Czecho-Słowackim.

Moskwa, 12. sierpnia. BK. Prasa donosi: Na zachodnim froncie czecho-słowackim podjęła flotylla walkę z nieprzyjacielem obok wsi Aleksewskoja. Parowiec wywiadowczy „Jarde" został zatopiony. Parowiec o trzech kominach i uzbrojony w 3 armaty został rozstrzelany. Nieprzyjaciel musiał się cofnąć. Po walce pod Teliuschi rozpoczęliśmy pochód w kierunku do Symbirska. Kolej Ufa—Symbirsk jest częściowo, mianowicie między Hurkali i Bugulmą, w naszych rękach.

Wedle sprawozdania komisarza wojennego wojsk syberyjskich, przybyłego właśnie do Moskwy, postępują Czecho-Słowacy nadzwyczaj okrutnie z robotnikami. W Omsku zostało 7000 robotników zaaresztowanych i wielu z nich rozstrzelano. Udział procentowy Czecho-Słowaków w armii nieprzyjacielskiej wynosi teraz około 30 procent, podczas gdy przedtem wynosił 80 procent. Reszta składa się przeważnie z oficerów Białej gwardyi.

Wydalenie bezrobotnych z Moskwy.

Moskwa, 10. sierpnia. BK. Wszystkich oficerów, bawiących na przedmieściach Moskwy, wezwano pod grozą ciężkich kar do zgłoszenia się. Rada komisarzy ludowych poleciła, by wszyscy mieszkańcy bez specyalnego zatrudnienia opuścili Moskwę w ciągu trzech dni, nie czekając na dalsze uwiadomienie.

Ekspedycya japońska.

Londyn. 13. sierpnia. BK. »Times« dowiadują się z Tokio, pod datą 9. bm.: Minister wojny udał się 5. sierpnia do Nikko, gdzie cesarz spędza lato, celem uzyskania zatwierdzenia nominacyi generała Ottama na naczelnego wodza ekspedycyi syberyjskiej. Generał Ottama jest członkiem naczelnej rady wojennej i był swego czasu naczelnym wodzem w Czingtau. Generał Mi-tsu Juki, który dotąd był komendantem grenadyerów cesarskich, został mianowany szefem sztabu generalnego wojskoekspedycyjnych. Generał Takeuszi będzie towarzyszył ekspedycyi w nieokreślonym bliżej charakterze. Rada ministrów omawiała wewnętrzną sytuacyę Syberyi, brak środków żywności i innych artykułów potrzebnych na zbliżającą się zimę i uchwaliła dołożyć wszelkich sił, ażeby ulżyć cierpieniu ludności w obszarze wojennym.

Konsulowie koalicyi nie chcą iść do Moskwy.

Moskwa. 10 sierpnia. BK. Konsulowie koalicyi we Wologdzie wzbraniają się spełnić wezwanie do udania się do Moskwy.

Międzykoalicyjna konferencya socyalistyczna w Londynie.

Londyn, 13. sierpnia. BK. Biuro Reutera dowiaduje się: Z inicyatywy oczekiwanego w najbliższym czasie w Anglii prezydenta amerykańskiego związku robotniczego, Gompersa, odbędzie się w Londynie od 17. do 19. września międzykoalicyjna konferencya robotnicza i socyalistyczna.

Pismo posła Stanka do prezydenta ministrów.

Praga, 13. sierpnia. Tel. wł. Prezes związku czeskiego, poseł Stanek, wystosował do prezydenta ministrów pismo, w którem pojedyncze ustępy skonfiskowano. — Stanek domaga się w swem piśmie jak najszybszego zwołania parlamentu i delegacyi, ze względu na to, że rząd używa przerwy parlamentarnej do wydawania różnych zarządzek, które podniecają opinię publiczną. W piśmie zwrócono uwagę na podwyższenie cen chleba i na zapowiedziane przeglądy wojskowe. Przy końcu pisma zażądał poseł Stanek konferencyi w sprawie rozpoczęcia rokowań pokojowych i podkreślił, że byłoby nieprzebaczalnym błędem, gdyby parlament nie zajął natychmiast stanowiska wobec poważnej manifestacyi pokojowej w państwach neutralnych, względnie gdyby natychmiast nie postawił swych wniosków.

Zacięte ataki francusko-angielskie.

Berlin, 13. sierpnia. BK. Biuro Wolffa. Dnia 11. sierpnia rozpoczęły wojska koalicyjne na obu skrzydłach frontu bojowego z nowemi znacznemi siłami uderzenie celem przełamania frontu. O godz. 5. rano wybuchnął na północ od Sommy aż na południe od Lihons najcięższy ogień wirowy, po którym nastąpiły silne ataki. Gęsta mgła sprzyjała znowu atakom. Mimo to jednak i chociaż Anglicy nie cofali się przed żadnemi stratami, zostały ich nowe ataki w ciężkich walkach odparte. — Koło Lihons poszczęściło się Anglikom wprawdzie przejściowy sukces, niemiecki kontratak jednak wyparł ich na granicy zupełnie zniszczonej w czasie bitwy nad Sommą w r. 1916 miejscowości Lihons. Dalej na południe wyparł Anglików kontratak niemiecki, który ruszył z Chaulnes, z Halu i wpędził ich w bezładzie na Chilly. Od drogi Amiens-Roye aż do Oisy atakowali Francuzi aż do zmroku. Bezwzględnie rzucali tutaj ciągle nowe znaczne siły celem przełamania frontu. Po falach szturmowych, którym towarzyszyły silne eskadry tankowe, szły bezpośrednio liczne baterye polowe. W doskonale skoncentrowanym ogniu niemieckiej artyleryi i piechoty zostali Francuzi odparci. Przed licznymi zabitymi pozostała wielka liczba rozbitych tanków.

Berlin, 13. sierpnia. BK. Biuro Wolffa donosi: Zręczne wycofanie wojsk niemieckich między Awre i Oisą pozbawiło obecnie zdala się atak francuski jego siły uderzenia. Za wzorem niemieckim rzucili Francuzi wielką część swej artyleryi bezpośrednio za piechotą. To zarządzenie, które miało zabezpieczyć szybki zwycięski marsz po przełamaniu pierwszych linii, doprowadziło do najcięższych strat w ludziach i koniach. Francuskie baterye wpadły już w chwili zajeżdżania w ogień ciężkiej artyleryi niemieckiej i zostały rozbite, nim jeszcze zajechały. Nie lepiej poszło wozom pancernym, z którymi zniszczyły się działa przeciwtankowe.

Komunikaty sztabów koalicyjnych.

WŁOCHY:

Wiedeń, 13. sierpnia. BK. Z wojennej kwatery prasowej: Komunikat sztabu włoskiego z 12. sierpnia: Wzdłuż frontu dosyć umiarkowana czynność bojowa. W okolicy Tonnaye w dolinie Lagarina i we wschodniej części płaskowyża Asiago niszczyły nasze baterye skutecznie nieprzyjacielskie linie. Na północ od Col del Rosso zmusiły patrole do odwrotu nieprzyjacielską wedetę. Statki powietrzne i samoloty bombardowały wczoraj z pomyślnym rezultatem wojskowe cele poza nieprzyjacielskim frontem.

ALBANIA.

Dnia 10. sierpnia zmusiliśmy nad Semeni przeciwnika do opuszczenia przyczółka mostowego Jagodina i odwrotu na prawy brzeg rzeki. Wczoraj zostały odparte nieprzyjacielskie oddziały, które się chciały zbliżyć do naszych pozycyi na północny zachód od Beratu.

FRANCYA.

Wiedeń, 13. sierpnia. BK. Komunikat sztabu francuskiego z 12. sierpnia popołudniu: Między Avre i Oisą położenie niezmienione. W nocy ogień artyleryjski w okolicy Marquisvillers i Grisvillers. Z innych frontów niema nic do doniesienia.

12. sierpnia wieczorem. Między Avre i Oisą wojska nasze zajęły wieś Cury i zrobiły pewne postępy na północ od Roye sur Matz przez Chevincourt. Na froncie nad Vesle odparliśmy 2 gwałtowne ataki na nasze pozycye na północnym brzegu rzeki w okolicy Fismes. Zresztą dzień był wszędzie spokojny.

ANGLIA.

Londyn, 13. sierpnia. BK. Komunikat sztabu z 12. sierpnia. Posunęliśmy nasze linie w pobliżu gościńca do Roye na wschód od Fouquecourt i na południowym brzegu Sommy, przyczem wzięliśmy do niewoli setki jeńców. Obsadziliśmy po gwałtownej potyczce Proyard na południe od Sommy, przyczem nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty w jeńcach i zabitych. Walka trwa jeszcze. Francuzi na angielskiem prawem skrzydle zajęli Lesloges.

Komunikat turecki.

Konstantynopol, 13. sierpnia. BK. Komunikat sztabu tureckiego z 11. sierpnia. Front palestyński: Na zachód od Jordanu rozbiły się natarcia silnych nieprzyjacielskich oddziałów wywiadowczych w ogniu naszej artyleryi i piechoty. Zresztą na froncie nie wydarzyło się nic szczególnego.

Wielka katastrofa kolejowa we Francyi.

Genewa, 13. sierpnia. Tel. wł. Dzienniki francuskie donoszą, że w pobliżu Verdenil zderzyły się dwa silnie obsadzone pociągi. Wiele wagonów zupełnie rozbitych, 30 osób zabitych i większa ilość rannych.

Lloyd George stosuje metodę „przetrzymać".

Rotterdam, 13. sierpnia. Tel. wł. Według doniesień londyńskich przygotowuje Lloyd George nową odezwę, z której wszyscy kierujący mężowie stanu koalicyi wysiąpią nawołując je do przetrzymania, ponieważ zwycięstwo jest bliższe, niż kiedykolwiek.

Aresztowanie byłego ministra rumuńskiego.

Bukareszt, 13 sierpnia. BK. Według doniesień pism aresztowano w Jassach byłego ministra Constantinescu. Zarzucają mu, że wbrew postanowieniom o stanie oblężenia utrzymywał w swem mieszkaniu tajną drukarnię, w której drukowano odezwy, przeznaczone do rozrzucenia w Mołdawii i mające na celu zakłócenie spokoju publicznego.

Bukareszt, 13. sierpnia. BK. Odnośnie do rewizyi domowej u byłego ministra Constantinescu powiedział minister spraw zewnętrznych Arion, że spowodowana ona została karygodną czynnością tegoż. Rząd musi podjąć wszelkie zarządzenia, ażeby zapobiedz nowym niebezpieczeństwom.

Dziesiąta loterya klasowa.

Wiedeń, 13. sierpnia. BK. Przy dzisiejszem ciągnieniu austr. loteryi klasowej wygrały: 80.000 koron Nr. 61.464. 50.000 koron Nr. 64.053, po 10.000 kor. Nr. 93.390 77.407 i 109.446.

Ustrój administracyjny Królestwa Polskiego.

Na pięciu posiedzeniach w czasie od d. 8. do 26. lipca komisya administracyjna ustaliła następujące zasady ustroju administracyjnego Królestwa Polskiego:

1. Władze powinny być jednolite a nie dwoiste. Należy unikać zasadniczo dwoistości w tworzeniu administracyi krajowej. W tym względzie komisya podziela pogląd rządu, iż nie może być przeciwstawień między sprawami miejscowemi a ogólnemi. Niedopuszczalna jest również rozbieżność celów instytucyi samorządowych oraz administracyi państwowej.

2. W myśl poprzedniego postanowienia należy możliwie skojarzyć i uzgodnić administracyę państwową i władze samorządowe, stojąc na gruncie uznania konieczności rozwoju samorządu.

3. W dziedzinie administracyi państwowej uznano za niezbędne stopnie następujące: a) ministeryum, b) województwo, c) powiat.

Są to nazwy tymczasowe, jeszcze nie ustalone.

4. W dziedzinie samorządowej: a) związek komunalny powiatowy, b) rada wojewódzka, c) ministeryum.

Za zasadniczą i najniższą jednostkę uważać należy gminę sporządną według wzorowych organizacyi tego rodzaju, ale z zachowaniem warunków miejscowych.

Związek komunalny powiatowy komisya administracyjna uznała za praktyczniejszy od rządowego projektu wojewódzkiego. Radę powiatową, proponowaną przez rząd, przenosi się do województwa ze zmianami co do organizacyi i zakresu atrybucyi.

Rada wojewódzka ma się składać z delegatów sejmików i ma ona mieć charakter instytucyi nadzorczej nad związkiem komunalnym pierwszego stopnia, czyli powiatowym. Ma też rada wojewódzka niektóre atrybucye uchwałodawcze w dziedzinie komunalnej, przechodzące zakres władzy sejmików powiatowych.

Dalej komisya zaleca zaprowadzenie instytucyi sądów administracyjnych.

Minimalne postulaty polskie.

Piotrkowski »Dziennik narodowy« donosi z Warszawy:

Żywe zainteresowanie w tut. świecie politycznym polskim wywołała zapowiedziana konferencya dyr. depart. politycznego Janusza ks. Radziwiłła w głównej kwaterze niemieckiej. Konferencya ta ma się tyczyć doniosłych zmian na naczelnych stanowiskach w Królestwie Polskiem.

Ostatnie projekty niemieckie co do rozwiązania sprawy polskiej budzą tu łatwo zrozumiałe wielkie wrażenie i żywo komentowane we wszystkich politycznych obozach Królestwa Polskiego. Sensacyą dnia jest wieść o zamierzonej szybkiej organizacyi armii polskiej. Sądząc z opinii ujawniającej się w różnych obozach polskich, Polacy byliby skłonni przystać na to oraz na rozwiązanie całej sprawy polskiej przez mocarstwa centralne, ale jedynie w sposób odpowiadający przynajmniej minimalnemu programowi wszystkich stronnictw.

Ten minimalny program polskich stronnictw w Królestwie Polskiem obejmuje następujące punkty:

1. Zabezpieczenie zachodnich kresów państwa polskiego od okrojenia.

2. Naprawienie krzywd, wyrządzonych traktatem brzeskim.

3. **Przyłączenie Galicyi do Królestwa Polskiego.**

4. Wyposażenie Państwa Polskiego w niezbędną samodzielność i siłę do spełnienia zadań państwowych.

Tylko pod takim warunkiem mogłoby przyjść do porozumienia między Polską a Niemcami w sprawie faktycznej odbudowy i reorganizacyi państwa polskiego.

Z wynurzeń niektórych wybitnych osobistości niemieckich wynikałoby, że Niemcom zależy obecnie na wyzyskaniu polskiego aktywizmu. Jak się można domyśleć, Niemcom zależałoby teraz na przyspieszeniu budowy armii polskiej.

Gen.-gubernatorstwo niemieckie zgodziło się na przyjmowanie do polskiej siły zbrojnej oficerów byłego P. K. P. z obozów w Huszt i Bustyahaza, przynależnych do Królestwa Polskiego, którzy się zgłoszą do służby. Między innymi przyjęci już zostali rotmistrz I p. ułanów Zieliński, por. Stożek i dr. Wertheim.

Z DNIA.

— **Joffe wyjechał do Moskwy.** Berlin, 13. sierpnia. B. K. Rokowania z delegatami rosyjskimi prowadzone w ostatnim tygodniu w związku z układami brzeskimi o kwestyach politycznych, gospodarczych, finansowych i prawnych zostały w pewnej mierze dobrze zakończone. Tutejszy zastępca republiki Sowjetów Joffe udał się teraz z rosyjskimi delegatami do Moskwy, aby złożyć sprawozdanie o wyniku rokowań i osobiście zasięgnąć rychłej decyzyi swego rządu.

— **Anglia kieruje akcyą koalicyi w Rosyi.** Medyolan, 12. sierpnia. T. K. Do »Corriere della Sera« telegrafują z Londynu: Rządy koalicyi oddały wykonanie akcyi militarnych i morskich celem zabezpieczenia samodzielności i niezależności rosyjskiej pod kierownictwo Anglii. W Archangielsku urządzono główną kwaterę dla operacyi.

— **Wyroki śmierci rosyjskich monarchistów.** Kopenhaga, 13. sierpnia. »Wieczernaja Wremia« donosi, że rosyjska tajna organizacya monarchiczna powiadomiła Miljukowa, Guczkowa, Rodziankę i Szulgina o wyroku śmierci, wydanym na nich za wymuszenie abdykacyi na carze Mikołaju.

— **General Haller w Paryżu.** Genewa. »Matin« pisze: Gen. Haller, dawny komendant rosyjsko polskich legionów na Ukrainie, przybył do Paryża. Gen. Haller podjął natychmiast rokowania z francuskim ministerstwem wojny. Francuska administracya wojskowa postanowiła za jego inicyatywą utworzyć polsko-francuski korpus, na którego czele stanie general Haller. Wszyscy Polacy, którzy żyją we Francyi, będą zmuszeni wstąpić do tego korpusu.

— **Kereński jedzie do Ameryki.** Berlin, 13. sierpnia. »Voss. Ztg.« donosi z Kopenhagi, że Kereński zawarł umowę z amerykańską agencyą odczytową, w której się zobowiązał wygłosić w 60 miastach amerykańskich odczyty o Rosyi.

— **Kroki pokojowe w Odessie.** Zurych, 11. sierpnia. Ukraińskie biuro telegraficzne w Lozannie donosi: Towarzystwo pokojowe w Odessie wręczyło szwajcarskiemu i hiszpańskiemu konsulowi telegramy dla króla hiszpańskiego Alfonsa, wzgl. dla międzynarodowego biura pokojowego w Bernie z prośbą o zwołanie konferencyi pokojowej w Szwajcaryi.

— **Amerykanie na froncie włoskim.** Wiedeń. »N. Fr. Pr.« donosi z Hagi, że wojska amerykańskie znajdują się w drodze do Włoch.

— **Żądania żydów rumuńskich.** Bukareszt, 13. sierpnia. Komitet centralny tubylczych Żydów ogłasza manifest, w którym czytamy m. in.: Będziemy uważać kwestyę żydowską dopiero wtedy za rozwiązaną, skoro ostatni żyd w kraju urodzony i żadnego innego państwa nie należący otrzyma równouprawnienie obywatelskie, bo u nas wobec ograniczeń prawnych na polu zarobkowania jest osiągnięcie równych praw politycznych nie tylko kwestyą prawa i sprawiedliwości, lecz równocześnie kwestyą bytu.

— **Jarosław Kvapil wydalony z Fiume.** Znany intendant praskiego teatru narodowego Jarosław Kvapil przybył z Cyrkwenicy na kilka dni do Fiume. Natychmiast został zatrzymany przez policyę węgierską, która mu rozkazała opuścić Fiume i ogłosiła wydalenie z krajów św. Szczepana!

List ze Stryja.

9. sierpnia 1918.

Mój pierwszy liścik widocznie nie wzruszył zatwardziałego serca magistrackiej głowy, bo kupy śmiecia jak leżały tak sobie leżą po ulicy, bawiąc oko obywateli i przejezdnych widokiem godnym Pipidówki. A może cny zarząd miejski ma specyalny w tem interes? Może chce w ten sposób poratować biednych lekarzy, gdy sprowokowana »cholera asiatica« zagości do nas? Jeśli taki jest cel tych ozdób miejskich, to chybiony. Bo lekarzom naszym znakomicie się bez »cholery« powodzi, wszak żądają już za wizytę 20 koron (ni mniej, ni więcej!): niektórzy nawet nie chcą zetknąć się bezpośrednio z pacyentem, zanim się nie złoży »taksy« z góry! I nie narzekaj tu na drożyznę. Nawet choroby podrożały. A kto temu winien? Naturalnie paskarze. Ale wkrótce i na nich przyjdzie koniec — przynajmniej w naszym grodzie. Tego się na pewno spodziewa Kahał, który, przyłączywszy się godnie do znanej rezolucyi przeciw nagonce antysemickiej, dał ponadto chwalebną inicyatywę do utworzenia komitetu antypaskowego, złożonego naturalnie z samych niepaskarzy bez różnicy wyznania i narodowości. Komitet ten rozpoczął już swoją działalność, uchwalając zwołać na razie — jak zwyczajnie bywa — nowe zebranie obszerniejsze, celem zaznajomienia ogółu z szlachetnymi swoimi zamiarami. Słyszałem wprawdzie, że pewna prawa ręka tutejszego komisarza od aprowizacyi kpi sobie wraz z nadobnymi swymi wspólnikami z akcyi antypaskarzy, ale ja w to nie wierzę. Chyba że vox populi vox Dei! A możeby tak — oczywiście tylko dla przekonania, niewiernych obywateli stryjskich o niesłuszności podejrzeń — przeniósł nowy pan starosta ową »prawą rękę« np. do oddziału dla inwalidów wojskowych? Tam znajdzie zasłużony odpoczynek po żmudnej czteroletniej pracy dla dobra ogółu i używać będzie w spokoju swego pół miliona (w walucie guldenowej!), którego się dorobić miała, jak głoszą zazdrosne języki. Będzie to również doskonała sposobność dla następcy radcy dworu Ciepielewskiego który poszedł na emeryturę, okazania swej energii, o jaką podejrzywają nowego naczelnika starostwa biedni prześladowani paskarze.

Pouczy też już przy tej okazyi swoich podwładnych np. z oddziału dla spraw uchodźczych, że grzeczność jest przywilejem wszystkich kulturalnych ludzi, nawet i noszących mundur urzędnika politycznego. Nauka ta będzie rzeczywiście na czasie, gdyż gburowatości jednego z półbogów starościńskich (p. Z.) ma się oprzeć o kratki sądowe. Na pocieszenie jednak pana starosty — jako że jestem człowiek litościwy — dodam, że jego podwładni nie należą pod tym względem do wyjątków. Takasamo grzeszy bowiem np. panienka od biletów na dworcu kolejowym, której zdaje się, że robi łaskę sprzedając solone bilety jazdy i zapomina o staropolskiem przysłowiu, że tabakiera jest dla nosa a nie odwrotnie. Pan naczelnik stacyi zaś wychodzi zapewne z tego filozoficznego założenia, że druga kasa osobowa jest na to, aby przy pierwszej był ścisk piekielny a personal z drugiego, zasłoniętego brudną firanką okienka mógł spokojnie spożywać dary boże o każdej porze dnia.

Ktoby jednak z moich listów sądził — przypadkowo — że nam się tu tak źle dzieje, myliłby się grubo. Na dowód, że tak nie jest tu, że się nam doskonale powodzi, przytoczę, że otworzono Szatnię ludową dla wszystkich. Dziwnym jednak zbiegiem okoliczności przydzielono ją Konsumowi chrześcijańskiemu widocznie dla tego, aby się Konsum żydowski nie potrzebował fatygować i aby Żydzi w ten sposób mieli jaskrawy dowód pełnego równouprawnienia. Toteż, jak się dowiaduję, Żydzi wdzięczni za ten akt łaski korzystają licznie z Szatni, ale — bezskutecznie! A możeby Kahał lub Żyd. Komitet ratunkowy postarał się u odnośnych władz czy czynników o ulżenie pracy społecznej Konsumowi chrześcijańskiemu, który pod nowym zarządem i tak ślicznie prosperuje! Chcecie inny dowód naszego raju na ziemi? Oto np. urzędnikom wypłacają zasiłki ewakuacyjne, o ile pobierali na uchodźtwie grube dyety czyli jak to się zwie w okólniku odnośnym »przebywali na terenie wojennym« np. w Białej, Grazu i innych tym podobnych przez nieprzyjaciela zagrożonych miejscowościach. Ci zaś, którzy na nieszczęście uciekli do Pragi czy do Wiednia, dostają figę na osłodzenie żywota. Widocznie starostwo czy Namiestnictwo wie, że urzędnicy w stolicy naddunajskiej czy nadłabiańskiej mieli posłanie z róż i kąpali się w mleku choć bez dyet i bez zasiłków. W innych miastach wypłacają ponoś starostwa urzędnikom jakieś bony z funduszów państwowych, u nas składa się je pewno do kasy oszczędności — dla urzędników naturalnie — na szarą godzinę. Czyż nie warto być dumnym z obywatelstwa stryjskiego?

Widocznie nie był tego zdania emerytowany starszy lekarz powiatowy i uczestnik powstania w r. 1863 Dr. Bolesław Serkowski, który zmarł 3. bm. mając lat 79. Zmarły ceniony był dla swoich zalet umysłu i serca jako prawy obywatel i gorący patryota.

Aby jednak nie skończyć listu smutną wiadomością i aby dotrzymać przyrzeczenia danego w pierwszym liście, zabawię się tanim kosztem w prowincyonalnego recenzenta teatralnego. Żyd. klub dramatyczny wystawił wczoraj »Szatana« Gordina, który — jak wiadomo — jest żydowską namiastką (nie wojenną!) »Fausta« Goethego. Do amatorów nie przykłada się wprawdzie tej miary, co do rutynowanych artystów, żądać natomiast należy od nich, aby nie powierzano ról osobom, nie mającym pojęcia o grze scenicznej. Odnosi się to w naszym wypadku prawie do wszystkich ról kobiecych, bo i nadrabianie pięknością czy fryzurą pny Lieb. (Friedele) nie ratowało nieszczęśliwej sytuacyi. Role męskie — z wyjątkiem jednej (Chaskla) — były na ogół dobrze oddane. Na pierwszy plan wybijał się jak zwykle Monderer jako szatan (Uriel), który niepotrzebnie tylko gimnastykował się w zupełnie chybionym, niemnacznym »Prologu«. Gross jako Herszele miał dużo dobrych chęci, choć brakło mu siły dramatycznej i tempa. Seldenfrau jako ojciec Hersza był, jak zwyczajnie, badchenem, ale (z wyjątkiem jednego momentu) w miarę. Na pochlebną wzmiankę zasługuje Scheitel jako Motele. Za to reżyserya i dekoracye pozostawiały wiele, nazbyt wiele do życzenia. Stąd pochodzi, że przedstawienie trwało do pierwszej i że znużona publiczność zachowywała się jak za dobrych czasów Szekspira. Zdaje się, że już nigdy nie dojdziemy do tej doskonałości, aby znikło ze świata przysłowie »zachowuje się, jak na żydowskiem przedstawieniu«.

KRONIKA.

Kraków, 14. sierpnia.

— **Osobiste.** P. Prezydent m. J. K. Federowicz rozpocznie z końcem bieżącego tygodnia urlop.

— **Miejska rada gospodarcza.** Dnia 12. sierpnia odbył się dalszy ciąg posiedzenia Miejskiej Rady gospodarczej, na którem prezydent miasta złożył sprawozdania o stanie aprowizacyi Krakowa w czasie ubiegłym i na którem, po wyczerpującej dyskusyi, powzięto cały szereg doniosłych wniosków. — Z braku miejsca odkładamy omówienie szczegółów do następnego numeru.

— **Półkolonie wakacyjne dla dzieci żydowskich.** Komitet półkolonii wakacyjnych pod przewodnictwem p. wiceprezydentowej Sasowej także i w tym roku gorliwie pracuje. 400 dzieci bawi się codziennie po południu pod dozorem sił fachowych w parku na Krzemionkach, gdzie panie z komitetu rozdzielają dzieciom chleb i mleko na podwieczorek. Półkolonie utrzymują się dzięki datkom dobrowolnym i subwencyi Magistratu.

— **Nowe ceny mąki i chleba.** Namiestnictwo reskryptem z dnia 10. bm. ustanowiło dla detalicznej sprzedaży nowe ceny mąki obowiązującej od 11. sierpnia a mianowicie: 1. za 1 kg mąki chlebowej, o ile wydaje się wyjątkowo zamiast chleba, 1 kor. 16 hal., 2. za 1 kg mąki kuchennej jednolitej, dalej wyrobów młynarskich z kukurydzy, jęczmienia, owsa, prosa i hreczki kor. 1.70 hal., wreszcie 3. za 1 kg mąki piekarskiej (węgierskiej) kor. 2.40. — Równocześnie uregulowało namiestnictwo ceny chleba, które począwszy od dnia 11. bm. wynosi za każde 140 gramów 15 hal., a przy odbiorze kawałka chleba ważącego tylko 70 gramów — 8 hal. Stosownie do tego sklepy miejskie za bochenek chleba o wadze jednostkowej 830 gramów, pobierać będą od 13. sierpnia 68 hal.

— **W sprawie dostawy węgla.** Ostatni transport węgla sprowadzonego przez Towarzystwo Żeglugi polskiej w ilości 15 wagonów zostało w zupełności rozsprzedane. Następnego spławu oczekiwać należy z końcem bieżącego tygodnia. W każdym razie nadejście nowego transportu podane będzie pismami do publicznej wiadomości.

— **Związek dzielnicowy księgarzy polskich w Krakowie.** W ubiegłą niedzielę założono w Krakowie nową organizacyę pod nazwą »Związek dzielnicowy księgarzy polskich w Krakowie«. Związek oparty jest o główne zrzeszenie księgarzy polskich w Warszawie i obejmuje księgarzy w Galicyi zach. Siedzibą związku jest Kraków. Celem tej organizacyi jest moralne i materyalne popieranie interesów księgarzy polskich, a w szczególności własnych członków. Członkiem związku może być każdy samoistny właściciel firmy księgarskiej, albo też zawiadowca lub dyrektor firmy księgarskiej, przyjęty przez wydział związku. Dochody związku użyte będą m. i. na wydawnictwo organu zawodowego, oraz na koszta prowadzenia bibliografii dzielnicowej.

— **Wylew rzek.** W ciągu dnia wczorajszego zewsząd poczęły dochodzić wiadomości, że wezbrane rzeki poczynają opadać. Znaczne obniżenie stanu wód dostrzeżono na Sole i Skawie. Raba z 720 cm. opadła na 520 cm., a jedynie Wisła przybierała do wieczora w dalszym ciągu. O godz. 6. wieczorem stan jej wynosi 290 cm. Woda osiągnęła swój punkt kulminacyjny w nocy z poniedziałku na wtorek o godz. 12., wtedy wynosił poziom Wisły pod Krakowem + 296 cm. Odtąd Wisła zwolna opada. O godz. 8. rano wynosił stan wody + 283 cm. Katastrofa wylewu Wisły — zdaje się — zażegnana.

Wtorek był pochmurzony, jednakże większych opadów atmosferycznych nie było.

Kierownictwo Regulacyi Wisły w Krakowie otrzymało wczoraj wieczorem cały szereg depesz z rozmaitych powiatów w Galicyi zachodniej, z których wynika, iż groźba dalszych wylewów rzek prawdopodobnie już minęła.

I tak: W Smolicy ad Zator poziom Wisły wynosi 6 m. 20 ctm. ponad stan normalny. Woda opada, pogoda.

Z Dworów i Oświęcima donoszą: Stan wody we Wiśle wynosi 3 m. 82 ctm. ponad zero. Woda opada.

Pod Bochnią poziom Raby wedle ostatniego telegramu (wczoraj wieczorem) wynosi 5 m. 20 ctm. ponad zero. W niedzielę zaś wieczorem poziom Raby wynosił 7 m. 30 ctm. ponad stan normalny. Woda zatem w Rabie opada.

Usunąć rozsadniki chorób w Krakowie! Od czasu do czasu zwraca się magistrat (Miejski Urząd zdrowia) do mieszkańców miasta z gorącym apelem o przestrzeganie czystości osobistej i mieszkaniowej celem ochrony przed chorobami zakaźnemi. Radzi się ludności nie konsumować niedojrzałych owoców, nie nabywać wszelkiego rodzaju podejrzanych artykułów żywności na każdym kroku. Apel bardzo słuszny i b. piękny. Czy jednakowoż magistrat ze swojej strony robi wszystko co zleca drugim, czy magistrat stwarza mieszkańcom miasta warunki hygieny i czystości? Sądzimy, że — nie! Podwórza domów zwłaszcza uboższych dzielnic są składami śmieci i nieczystości. Smok magistracki rzadkim jest gościem w tych dzielnicach i zjawia się on raz w raz dopiero po kilkakrotnych energicznych prośbach i przedstawieniach w Zakładzie czyszczenia miasta. Podwórza naszych domów zapełnione masami niewywiezionych śmieci, są rozsadnikiem wszelkich chorób zakaźnych, jeżeli zważymy, że zatrutymi wyziewami śmietnisk oddychają mieszkańcy oficyn, zazwyczaj ludzie ubożsi oddychają dzieci, bawiące się na podwórzach. Cóż z tego, jeżeli dbający o swe zdrowie mieszkaniec miasta, wyrzuci po przeczytaniu odezwy fizykatu niedojrzałe owoce na śmietnik, jeżeli te jabłka tam leżą i gniją, stanowiąc idealne podłoże dla bakcyli chorobotwórczych. Magazynowanie śmietnisk na podwórcach domów jest szczególnie groźne teraz w miesiącach letnich. Rozkład

wszelkich odpadków jest wskutek gorąca przyspieszony, rodzi się mnóstwo much roznoszących zarazki, organizm człowieka jest podatniejszy pod chorobę. — Miejski urząd zdrowia winien wydać odezwę w pierwszej linii do bratniego zakładu i powinien zażądać i przypilnować energicznie odśmiecenie Krakowa, oczyszczenie podwórzy domów ze stosów śmieci i odpadków.

— **Błędy drukarskie**, jakie zakradły się do poniedziałkowego numeru naszego dziennika, wykorzystują inne dzienniki krakowskie w tendencyjnym manewrze konkurencyjnym i dla zapełnienia pustej z powodu sezonu ogórkowego — kroniki. — Radzilibyśmy tym panom mniej wpatrywać się w nasze błędy zewnętrzne, a lepiej starać się o usunięcie własnych błędów, odnoszących się nie do formy, lecz do zasadniczej ślepoty na punkcie dążeń żydowskich, które reprezentuje »Nowy Dziennik«.

— **Bandytyzm kolejowy** szerzy się w zastraszający sposób. Sprawcami są bądź organizujący się w szajki »fachowcy«, bądź też pewne ciemne indywidua z personalu kolejowego. Ostatnia lista z ubiegłego tygodnia obejmuje aż pięć miejscowości zachodniej Galicyi, w których dokonano tego rodzaju bandyckich operacyi.

— **Szajka bandytów w puszczy Niepołomickiej.** Wygodny teren do napadów na pociągi stanowią lasy puszczy Niepołomickiej, gdzie od dłuższego czasu grasuje w okolicy Grodkowic szajka bandytów. Trzech z tych bandytów uciekło już po raz drugi z aresztów sądowych w Niepołomicach i w ostatnich dniach rozpoczęło na nowo obrabowywanie pociągów nie mających asysty wojskowej.

— **Zbrojny napad pod Rzeszowem.** Niezwykle śmiałego napadu na pociąg towarowy między stacyami Strażów i Rzeszów [illegible] przed czterema dniami. Banda [illegible]onych opryszków w ubraniach [illegible]owych opanowała hamulce u wo[illegible] grożąc personalowi kolejowemu za[illegible]niem, gdyby stawiano opór i żąda[illegible] posiadanych pieniędzy. Doko[illegible] obrabowania kilku wagonów, ban[illegible]

— **Okradzenie wozu z cukrem w Bia[illegible].** Niejednokrotnie kradzieży kole[illegible] dokonują konduktorzy. I tak np. [illegible] tygodniu w Biadolinach pod[illegible] postoju pociągu okradziono wóz z [illegible]. W toku śledztwa aresztowano [illegible]tora Skowronka, który usiłował u[illegible] zapasy cukru, pochodzące z tej kra[illegible]

— **Kradzież sukna wartości 10.000 koron udaremniona.** Kradzieży materyałów sukiennych wartości 10.000 kor., usiłowało przedwczoraj dokonać kilku konduktorów w Bobowej. Korzystając z ciemności, otworzyli potajemnie wóz i skradli 5 zwojów sukna po 100 metrów długości. Zawiadomiony o tem przez robotnika kolejowego naczelnik stacyi, posłał po żandarmów, którzy aresztowali konduktorów i odstawili ich do więzienia w Nowym Sączu.

— **Obrabowanie wozu meblowego. 700 tys. koron szkody.** W okolicy Trzebini obrabowano wóz meblowy, z którego wykradziono cenne dywany, ubrania, bieliznę, serwisy i broń myśliwską. Serwisy znaleziono potłuczone w lesie obok toru kolejowego, niedaleko Trzebini. Żandarmerya ujęła jednego ze sprawców tej kradzieży. Jest to niejaki Siwek; służył on przed wojną jako przesuwacz wagonów kolejowych w Trzebini. Szkoda wynosi 700 tysięcy koron.

— **Uprowadzenie.** Policya aresztowała 28-letniego Jana Sławarskiego, znanego policyi szulera, który uprowadził Gustę Goldnadel. Aresztowany nie chce zdradzić miejsca pobytu uprowadzonej.

Repertoar opery:

Środa: »Carmen«.
Czwartek popol.: »Sprzedana narzeczona«, wiecz.: »Halka«.
Piątek: teatr zamknięty.
Sobota: »Trubadur« op. Verdiego.

Z GALICYI I KRÓLESTWA.

— **Zniesienie administracyi wojskowej w Galicyi wschodniej.** Prezydyum Koła Polskiego otrzymało informacye, iż Naczelna Komenda armii zawiadomiła ministerstwo dla Galicyi, że wnioski co do oddania zarządu w sprawach gospodarczych w t. zw. strefie »C« we wschodniej Galicyi władzom cywilnym zostały definitywnie zatwierdzone. Wobec tego wszystkie sprawy gospodarcze, a w szczególności odnoszące się do produkcyi rolnej w powyższej strefie obejmujące, powiaty Brody, Złoczów, Zborów, Zbaraż, Tarnopol, Skałat, Trembowla, Husiatyn, Czortków, Borszczów, Zaleszczyki i Radziechów przeszły na namiestnictwo i ekspozytury rolnicze namiestnictwa. Siły robocze wojskowe, jeńcy wojenni i wszystkie urządzenia techniczne, któremi dotychczas rozporządzała armia, zostały oddane do dyspozycyi namiestnictwa.

— **Tajemnicze morderstwo.** Z Krosna donoszą nam o wyrafinowanej zbrodni, której ofiarą padł obywatel miasta R a f a ł H a b e r i j e g o ż o n a. Do Habera zgłosił się jakiś nieznajomy mężczyzna oferując mu na sprzedaż zboże i inne produkty żywności, które rzekomo miały się znajdować w pobliskiej wsi. Haber zabrał ze sobą większą sumę pieniędzy i wybrał się z nieznajomym do owej wsi. Żona, nie chcąc męża puścić samego, czy też mając jakieś przeczucie, wybrała się z nimi razem w drogę. Długa nieobecność Haberów wzbudziła podejrzenie i rozpoczęto poszukiwania, na razie bezowocne. Dopiero wczoraj znaleziono **zwłoki małżonków Haberów, okrutnie zamordowanych.** Sprawca zabrał również pieniądze, jakie Haber miał w portfelu. Żandarmerya rozpoczęła dochodzenia.

Tragiczny los Haberów niechaj będzie przestrogą przed wybieraniem się z nieznajomymi na kupno tajemniczych artykułów żywności. Wojna tak zgangrenowała różne jednostki, »natchnęła« ich plany zbrodnicze taką skalą rafinowanych wymysłów i pomysłów, że wskazaną jest jak największa ostrożność przy wchodzeniu z nieznajomymi osobnikami w jakiekolwiek pertraktacye handlowe.

Terror w Warszawie. Na urzędnika tut. niemieckiej policyi Prymusiewicza przygotowano zamach. Agenci policyi otrzymali dokładne informacye w piątek ub. w oznaczonem miejscu oczekiwali terrorystów i usiłowali ich aresztować. Przyszło do strzelaniny, podczas której jeden z uczestników planowego zamachu został zraniony. Podczas pościgu na ul. Żytniej rzucili terroryści bombę, która na szczęście nikogo nie zraniła, powodując jedynie wybicie szyb w kilku domach. Na ulicach miasta krążą silne patrole niemieckie.

— **Aresztowania w Lublinie.** Z Lublina piszą nam: Wielkie wrażenie w społeczeństwie tutejszem wywołały nagłe rewizye, które władze przedsięwzięły w poszukiwaniu za byłymi legionistami. Rezultatem rewizyi, które nie oszczędziły najpoważniejszych domów w mieście, było aresztowanie kilkunastu b. legionistów.

Organizacya archiwów państwowych. Urzędowo ogłoszono reskrypt Rady regencyjnej w sprawie organizacyi archiwów państwowych i opieki nad archiwaliami. Artykuł 1 reskryptu orzeka, że przy ministrze wyznań religijnych i oświecenia publicznego, jako zwierzchniku archiwów państwowych istnieje wydział archiwów państwowych. Art. 44 opiewa, że od chwili przekazania archiwów państwowych przez władze okupacyjne władzom polskim, do czasu przeprowadzenia reorganizacyi archiwów państwa polskiego, czynne będą archiwa państwowe: a) w Warszawie archiwum główne akt dawnych, archiwum akt dawnych, archiwum skarbowe, archiwum wyznań religijnych i oświecenia publicznego i archiwum wojskowe oraz b) archiwa miejscowe w Lublinie, Piotrkowie i Płocku. Obok tych 8 archiwów państwowych inne archiwa miejscowe.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Austryackie towarzystwo celuloidowe. Z powodu braku tkanin, który coraz silniej się daje odczuć, i z powodu wielkiego popytu na namiastki tychże artykułów, powstał w Niemczech nowy przemysł zajmujący się wyrobem tkanin sztucznych. Najwięcej rozpowszechnioną w Niemczech metodą fabrykacyi jest t. zw. Turha metoda celuloidowoniciana. Surowcem dla tych produktów jest celuloza. Materye te zupełnie dobrze zastępują bawełnę, len, jutę i użyto je nawet w armii niemieckiej. W Austryi przystąpiono do wykorzystania tego wynalazku. W tym celu utworzyło się pod egidą wiedeńskiego banku »Union« Austryackie towarzystwo celuloidonowe tow. z ogr. p. we Wiedniu. Przedsięwzięcie popierają odpowiednie austryackie ministerstwa. Kilku austryackich przedsiębiorców uzyskało już licencyę tego wynalazku.

Zbiór chmielu w Czechach. Jak donoszą z Pragi, widoki zbioru chmielu są bardzo słabe. Oceniają go na 30—35 tysięcy centnarów cłowych, co oznacza zupełny nieurodzaj. Ceny poszły ogromnie w górę, za centnar cłowy płaci się 300—315 koron.

Likwidacya banku dla przemysłu naftowego w Berlinie. W roku 1907 założony bank dla przemysłu naftowego w Berlinie, który był również posiadaczem 2 kopalń nafty w Galicyi, ma się obecnie zlikwidować, ponieważ brak mu wszelkich środków obrotowych.

Giełda.

Wiedeń, 13 sierpnia. B. K. Giełda dzisiejsza zachowywała się zgodnie z doniesieniami z giełdy berlińskiej i budapeszteńskiej z rezerwą. Skoro następnie nastąpiły realizacye na Budapeszt, spadły kursa o 4—8 kor. W szrance była sytuacya silna. Popyt był w szczególności na akcye tkackie, automobilowe, browarnicze, budowlane i bośniackie żelazne, natomiast akcye wielkiego przemysłu żelaznego i okrętowe Łaby były słabsze. Rynek lokacyjny spokojny.

Budapeszt, 13. sierpnia. B. K. — Przy drobnych obrotach nastrój słaby. W kulisie wielka podaż, z tego powodu kursa spadły o 5—15 koron. Spadek przeniósł się potem na rynek lokalny, gdzie kursa początkowo się podnosiły, pod wpływem spekulacyi jednak również opadły. Niektóre akcye zdołały osiągnąć swe wczorajsze kursa. Nastrój pozostał do końca słaby.

Berlin, 13. sierpnia. B. K. Obroty na giełdzie dzisiejszej były nieco wyższe, niż na wczorajszej. Różnice kursowe były wprawdzie niejednolite, lecz zwyżki przewyższały. Chęć kupna okazywano dla górno-śląskich akcyi hutniczych i górniczych. Udziały górno-śląskich towarzystw przemysłu żelaznego zyskały na kursie, z powodu pogłosek o fuzyi z towarzystwem »Silesia«. Spadek kursu akcyi niemiecko-luksemburskich został wyrównany. W efektach amunicyjnych obrót słaby. Niżej stały akcye Hirscha mosiądzu, reńskie metalowe i Daimlera. Lepiej stały akcye okrętowe linii Hamburg—Ameryka płd. i Lloyda. Dla akcyi bankowych rosyjskich było znaczne zainteresowanie. Rynek lokacyjny spokojny. Pożyczki wewnętrzne utrzymały się w kursie.

„NOWY DZIENNIK“ można nabywać we wszystkich trafikach i na wszystkich dworcach kolejowych.